

Sygn. akt I ACa 836/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jarosław Marek Kamiński
Protokolant	:	Monika Jaroszko

po rozpoznaniu w dniu 30 listopada 2021 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **D. M. i K. K.**

przeciwko **R. Bank (...) (...)w W.**

o ustalenie nieważności i zapłatę ewentualnie ustalenie bezskuteczności

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 23 października 2020 r. sygn. akt I C 77/20

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. ustala nieważność umowy o kredyt hipoteczny nr (...) zawartej dnia 29 lipca 2008 r. pomiędzy powodami: D. M. i K. K. a (...) S.A (pośrednikiem prawnym pozwanego);

2. zasądza od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 23.004,98 (dwadzieścia trzy tysiące cztery 98/100) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 marca 2020 r. do dnia zapłaty i oddala powództwo w zakresie pozostałych odsetek;

3. zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 11.817 (jedenaście tysięcy osiemset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. oddala apelację pozwanego;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 9.100 (dziewięć tysięcy sto) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu instancji odwoławczej.

(...)

Sygn. akt I ACa 836/20

UZASADNIENIE

Powodowie, D. M. i K. K., w pozwie skierowanym przeciwko R. Bank (...) (...), po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa wnieśli o ustalenie nieważności umowy o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 29 lipca 2008 r., zawartej przez nich z poprzednikiem prawnym pozwanego, tj. (...) S.A. (...) i o zapłatę od pozwanego na ich rzecz kwoty 23.004,98 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia następnego po doręczeniu pozwu do dnia zapłaty; ewentualnie o ustalenie wobec powodów bezskuteczności postanowień § 2 ust. 1 zd. drugie i § 14 ust. 1 powyższej umowy oraz § 2 pkt 2, 12, § 7 ust. 4, § 9 ust. 1 i 2, § 11 ust. 1 i 2, § 23 „Regulaminu Kredytu Hipotecznego udzielanego przez (...)”.

Pozwany wniósł o oddalenie tego powództwa w całości.

Wyrokiem z dnia 23 października 2020 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie oddalił powództwo o ustalenie nieważności wskazanej powyżej umowy (pkt I), oddalił powództwo o zapłatę (pkt II), ustalił, że postanowienia § 2 ust. 1 zdanie drugie tej umowy oraz § 2 pkt 2 i 12, § 7 ust. 4, § 9 ust. 2 oraz § 23 Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) są bezskuteczne względem powodów (pkt IV) i zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu (pkt V).

Orzeczenie to oparto o następujące ustalenia faktyczne i ocenę prawną.

W dniu 29 lipca 2008 r. powodowie: D. M. i K. K. zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego R. Bank (...) (...) umowę o kredyt hipoteczny nr (...), na podstawie której otrzymali kredyt w wysokości 200.000 zł na zakup lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym i modernizację.

Zgodnie z § 2 ust. 1 zd. 2 umowy, kredyt jest indeksowany do waluty (...). Okres kredytowania wynosił 228 miesięcy (§ 2 ust. 3 umowy), a kredyt został oprocentowany według zmiennej stopy procentowej. W dniu zawarcia umowy oprocentowanie to wynosiło 4,26417% w stosunku rocznym, co stanowiło sumę stopy referencyjnej LIBOR 3M (...) oraz stałej marży w wysokości 1.50 p.p. (§ 3 ust. 1 i 2 umowy).

W myśl § 14 ust. 1 umowy, wszelkie zmiany umowy wymagają formy pisemnej pod rygorem nieważności za wyjątkiem zmian w Regulaminie. Regulamin kredytu hipotecznego udzielonego przez (...) stanowił integralną część umowy.

W § 2 punkt 2 i 12 Regulaminu zawarto definicję kredytu indeksowanego i definicję Tabeli. Kredyt indeksowany do waluty obcej to kredyt oprocentowany według stopy procentowej, opartej na stopie referencyjnej, dotyczącej waluty innej niż złote, którego wypłata oraz spłata odbywa się w złotych w oparciu o kurs waluty obcej do złotych, według Tabeli. Tabela zaś to tabela kursów walut obcych obowiązująca w banku.

Wypłata kredytu następowała w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, stosuje się kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone jest w walucie obcej i obliczane jest według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach saldo zadłużenia z tytułu kredytu obliczane jest według kursów, stosowanych przy wypłacie poszczególnych transz. Aktualne saldo zadłużenia w walucie kredytu kredytobiorca otrzymuje listownie na podstawie postanowień § 11 (§ 7 ust. 4).

Raty spłaty kredytu pobierane są z rachunku bankowego kredytobiorcy, prowadzonego w złotych, wskazanego w umowie (§ 9 ust. 1).

Raty kredytu podlegające spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane są z rachunku bankowego według kursu sprzedaży, zgodnie z tabelą obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu. Jeśli dzień wymagalności raty kredytu przypada na dzień wolny od pracy stosuje się kurs sprzedaży, zgodnie z tabelą obowiązującą w banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu (§ 9 ust. 2).

Zgodnie z § 11 ust. 1 i 2, o wysokości pierwszej raty spłaty kredytu oraz terminach spłaty bank informuje kredytobiorcę listownie w ciągu 14 dni od dnia uruchomienia kredytu, z zastrzeżeniem postanowień § 9 ust. 2. Wysokość rat spłaty kredytu należnych za poszczególne okresy rozliczeniowe może ulegać zmianom w szczególności w przypadku: zmiany salda zadłużenia w związku z uruchomieniem kolejnej transzy kredytu w przypadku kredytów wypłacanych w transzach, zakończenia okresu karencji, zmiany wysokości oprocentowania, zmiany długości okresu kredytowania, zmiany kwoty kredytu, dokonania wcześniejszej częściowej spłaty kredytu, dokonania zmiany waluty kredytu.

Bank zastrzegł sobie prawo do zmian Regulaminu. W przypadku zmiany Regulaminu bank przesyła kredytobiorcy tekst zmian. Zmieniony Regulamin zaczyna obowiązywać po upływie 14 dni od doręczenia tekstu zmian, chyba że kredytobiorca złoży w tym terminie pisemne wypowiedzenie umowy (§ 23 ust. 1 i 2).

Powodowie podpisali pisemne oświadczenie, że zostali zapoznani przez pracownika banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielania kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz, że będąc świadomym ryzyka kursowego, rezygnują z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i wybierają kredyt indeksowany do waluty obcej. Potwierdzili, że zostali poinformowani, że aktualna wysokość kursów waluty obcej dostępna jest w placówkach banku i że są świadomi, że ponoszą ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, że ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku oraz na wysokość rat spłaty kredytu, że kredyt zostanie wypłacony w złotych, że saldo zadłużenia kredytu wyrażone jest w walucie obcej, raty kredytu wyrażone są w walucie obcej i podlegają spłacie na zasadach określonych w Regulaminie.

Podczas zawierania umowy o kredyt, powodom nie wyjaśniono według jakich kryteriów określany jest kurs (...), po którym zostanie przeliczona kwota kredytu w dniu jego wypłaty, jak i spłaty poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych.

Pozwany wypłacił powodom tytułem kredytu kwotę 200.000 zł. W okresie od 25 września 2008 r. do 25 października 2019 r. powód spłacił tytułem rat kapitałowo-odsetkowych kwotę 23.004,98 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy za zasadne uznał powództwo o ustalenie wobec powodów bezskuteczności poszczególnych postanowień umowy o kredyt hipoteczny oraz regulaminu stanowiącego jej integralną część.

W pierwszej kolejności Sąd ten wskazał, że oddalił wnioski dowodowe w postaci zeznań świadków A. S. i A. W., uznając, że okoliczności, na które te dowody były powoływane, nie mogły przyczynić się do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Kolejno Sąd Okręgowy analizował zasadność zgłoszonego przez powodów żądania ustalenia nieważności, zawartej w dniu 29 lipca 2008 r., umowy kredytowej i wywiódł, że nie było ono uzasadnione.

Sąd podkreślił, że zasadnicze postanowienia tej umowy spełniają przesłanki z art. 69 ustawy – Prawo bankowe i pozwalają na uznanie jej za umowę kredytu bankowego, skoro znane są strony tej umowy, kwota oraz waluta kredytu, cel na jaki został udzielony, zasady i termin jego spłaty, wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany oraz inne niezbędne warunki. Umowa stron – ze względu na jej konstrukcję – nie może być więc uznana za nieważną z powołaniem się na ten przepis. Powyższego, zdaniem Sądu, nie zmienia okoliczność, że kwota udzielonego kredytu została indeksowana kursem (...), w której to walucie ustalono również raty spłaty, które następnie przeliczane były na walutę PLN, przy zastosowaniu określonego kursu (...). Sąd Okręgowy zauważył bowiem, że dopuszczalność zawierania tego typu umów nie budzi wątpliwości w świetle art. 35⁸ § 2 k.c. Dopuszczalność takiej umowy potwierdził także art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 Prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b Prawa bankowego. Takie ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego znajduje także swoje odzwierciedlenie w regulacji art. 35³ k.c. Zdaniem Sądu, umowa ta stanowi swojego rodzaju wariant umowy kredytowej, przewidzianej w przepisach ustawy Prawo bankowe.

Mając przy tym na uwadze treść oświadczeń podpisanych przez powodów, z których wynikało m.in., że zostali oni zapoznani z kwestią ryzyka kursowego, Sąd Okręgowy wywiódł, że brak było podstaw do uznania, że umowa stron, ze względu na jej konstrukcję (umowa kredytu indeksowanego) była sprzeczna z prawem lub z zasadami współżycia społecznego.

Sąd Okręgowy uznał jednak, że § 2 ust. 1 zdanie 2 tej umowy, a także § 2 pkt 2 i 12, § 7 ust. 4, § 9 ust. 2 oraz § 23 Regulaminu, stanowią niedozwolone klauzule umowne (art. 385¹ k.c.). Podkreślił, że powodowie nie mieli żadnego wpływu w zakresie ustalenia kursu waluty (...), niezbędnego do ustalenia wzajemnych zobowiązań stron. Uwadze Sądu nie uszło także, że wprowadzenie do umowy stron „klauzul waloryzacyjnych” (dotyczą głównych świadczeń stron umowy kredytu) spowodowało, że wysokość zobowiązań, wynikających z umowy podlegała wielokrotnemu przeliczaniu z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty, przy czym mechanizm ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób, gdyż umowa w tym względzie odsyła tylko do kursu waluty, określonego w Tabeli obowiązującej w Banku. Oznacza to, że zgodnie z umową Bank miał całkowitą swobodę w zakresie ustalania kursu waluty, zaś powodowie nie mieli na ten kurs żadnego wpływu. W efekcie Sąd Okręgowy wywiódł, że postanowienia te nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodami.

Sąd Okręgowy miał przy tym na względzie, że co prawda powodowie zostali poinformowani o ryzyku zmiany kursu i jego konsekwencjach, zauważył jednak, że powyższe nie jest równoznaczne z wyrażeniem zgody na swobodne ustalanie kursów przez jedną ze stron.

Jednocześnie Sąd uznał, że kwestionowane postanowienia nie są jednoznaczne, skoro odwołują się do kursu waluty, obowiązującego w Banku, bez wskazania w jaki konkretnie sposób jest on ustalany. To zaś nie pozwala na określenie zakresu tych postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorcy. Zauważył, że po zawarciu umowy, powodowie mieli ograniczoną możliwość przewidzenia wysokości zadłużenia w (...), skoro kursy wymiany w toku wykonywania umowy określić miał Bank, który mógł kształtować wysokość zobowiązania do spłaty w PLN i w sposób dowolny kształtować wysokość zobowiązania powodów w walucie szwajcarskiej. Tym samym, uzyskał też narzędzie do potencjalnego zminimalizowania niekorzystnych dla siebie skutków zmiany kursów na rynku międzybankowym lub zmian w zakresie oprocentowania (obniżka stopy bazowej), gdyż teoretycznie mógł je rekompensować zmianami kursu przyjętego do rozliczenia kredytu. To wszystko, zdaniem Sądu Okręgowego, powoduje, że postanowienia te były sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powodów w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Takie rozwiązania dawały bowiem Bankowi, możliwość przerzucenia na powodów całego ryzyka, wynikającego ze zmiany kursów waluty indeksacyjnej i pozostawiały mu całkowitą swobodę w zakresie ustalania wysokości ich zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu. Bez znaczenia natomiast, zdaniem Sądu, pozostawało to czy z możliwości tej pozwany korzystał, skoro dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczająca jest taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta. Poza tym, ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia. W konsekwencji bez znaczenia, zdaniem Sądu, pozostawało to czy pozwany w toku wykonywania umowy stosował kursy rynkowe i jaki kurs jest kursem rynkowym. Z tych względów bezprzedmiotowym było również prowadzenie postępowania dowodowego na omawiane okoliczności.

Mając to wszystko na względzie, Sąd Okręgowy uznał, że niniejsze, niedozwolone postanowienia umowne, nie wiążą powodów.

Zauważył przy tym, że ich eliminacja z treści umowy, przy jednoczesnym zachowaniu pozostałych postanowień oznaczałaby, że kwota kredytu powinna zostać przeliczona na (...), a powodowie w terminach płatności kolejnych rat powinni je spłacać w PLN, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia.

Sąd Okręgowy, z odwołaniem się do orzecznictwa (...) (wyrok z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18) przyjął także, że brak jest możliwości zastosowania w miejsce wyeliminowanych postanowień innego kursu waluty,

przepisu dyspozytywnego czy też norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, co nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów na podstawie art. 65 k.c. i art. 56 k.c.

Sąd I instancji doszedł jednak do przekonania, że po wyeliminowaniu wskazanych postanowień, umowa stron nadal może być wykonywana bez zmiany charakteru jej głównego przedmiotu, którym jest zobowiązanie Banku do udostępnienia kredytobiorcom na czas oznaczony kwoty środków pieniężnych na ustalony cel i zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie i zwrot kwoty wykorzystanego kredytu z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty. Podkreślił, że nadal znana jest kwota i waluta kredytu, jego cel, okres i termin spłaty oraz oprocentowanie. Taka umowa w pełni odpowiada zatem cechom umowy kredytu wskazanym w art. 69 Prawa bankowego, jest zgodna z zasadą swobodnego kształtowania stosunków umownych i nie narusza zasad współzycia społecznego. Zdaniem Sądu, w ten sposób osiągnięty jest także cel art. 385¹ k.c. i Dyrektywy 93/13/EWG, wyłożony przez (...) i zakładający wyeliminowanie z umowy wyłącznie postanowień niedozwolonych z zachowaniem umowy, o ile nie zmienia to jej głównego charakteru w rozumieniu przepisów krajowych, a więc w istocie art. 69 Prawa bankowego.

Kierując się powyższym, Sąd Okręgowy, oddalił powództwo o ustalenie nieważności przedmiotowej umowy i w efekcie – żądanie zapłaty kwoty 23.004,98 zł z tytułu uiszczonych przez powodów na rzecz pozwanego należności w wykonaniu nieważnej umowy.

Jako uzasadnione ocenił natomiast żądanie ewentualnie ustalenia wobec powodów bezskuteczności wskazanych powyżej postanowień umowy i Regulaminu z uwagi na ich niedozwolony charakter. Stwierdził bowiem, że powodowie mają interes prawny w takim żądaniu (art. 189 k.p.c.).

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

Apelacje od tego wyroku wywiody obie strony.

Pozwany zaskarżył powyższy wyrok w pkt III oraz pkt V i zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie:

1) przepisów postępowania, tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego oraz ustaleń sprzecznych z treścią tego materiału, tj.

- ustalenie, że postanowienia umowne, dotyczące indeksacji nie zostały indywidualnie uzgodnione ze stroną powodową, podczas gdy z przeprowadzonych dowodów z dokumentów, w szczególności wniosku kredytowego, podpisanych przez stronę powodową oświadczeń oraz umowy wynika, że postanowienia odnoszące się do indeksacji kredytu kursem waluty obcej są wynikiem indywidualnego uzgodnienia stron, a ponadto strona pozwana zaoferowała dowód w tym zakresie w postaci zeznań świadka A. S. oraz wniosek ewentualny z zeznań świadka A. W., które Sąd bezpodstawnie pominął;

- brak uwzględnienia okoliczności: zapoznania się przez powodów z postanowieniami umowy i regulaminu w odniesieniu do kredytu indeksowanego do waluty obcej; świadomego i swobodnego wyboru przez stronę powodową kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz świadomej rezygnacji z zaciągnięcia kredytu w złotych;

- ustalenie, że pozwanemu została przyznana dowolność w zakresie kształtowania kursów wymiany walut, mających zastosowanie do umowy, podczas gdy okoliczność taka nie wynika z żadnych przeprowadzonych w sprawie dowodów, zaś z dostarczonych przez pozwanego informacji i dokumentów wynika, że pozwany nie posiadał uprawnienia do arbitralnego lub dowolnego ustalania kursów walut, a ponadto strona pozwana zaoferowała dowód w tym zakresie w postaci zeznań świadka A. S. oraz wniosek ewentualny z zeznań świadka A. W., które Sąd bezpodstawnie pominął;

- art. 227 k.p.c. w zw. z art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez pominięcie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka A. S. na okoliczności wskazane w pkt 4) petitum odpowiedzi na pozew, ewentualnie

świadka A. W. na ww. okoliczności, podczas gdy dowód ten był istotny dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności biorąc pod uwagę okoliczności wskazywane przez Sąd w uzasadnieniu wyroku, dotyczące między innymi braku indywidualnego uzgodnienia postanowień umownych, braku możliwości negocjowania warunków umownych oraz rzekomej dowolności Banku w wyznaczaniu kursów;

- powyższe naruszenia skutkowały błędnym ustaleniem stanu faktycznego sprawy i doprowadziły do nieprawidłowego rozstrzygnięcia sprawy;

2) przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 189 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że stronie powodowej przysługuje interes prawny w żądaniu ustalenia bezskuteczności względem powodów § 2 ust. 1 zdanie drugie, § 14 postanowień umowy o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 29 lipca 2008 r., zawartej pomiędzy powodami, a poprzednikiem prawnym pozwanego, a także § 2 pkt 2 i 12, § 7 ust. 4, § 9 ust. 2, § 23 Regulaminu stanowiącego integralną część umowy;

b) art. 385¹ § 1 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że postanowienia § 2 ust. 1 umowy oraz § 2 pkt 2 i 12, § 7 ust. 4, § 9 ust. 2, § 23 Regulaminu stanowiącego integralną część umowy stanowią niedozwolone postanowienia umowne;

c) art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE. L 1993 Nr 95, str. 29) poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na niewyodrębnieniu w łączącej strony umowie klauzul ryzyka walutowego, dotyczących stricte zastosowania mechanizmu indeksacji zobowiązania kredytowego kursem waluty obcej („klauzul ryzyka walutowego”) oraz klauzul spreadów walutowych, dotyczących wyłącznie odesłania do stosowanych przez bank kursów walutowych („klauzul spreadowych”) oraz przyjęciu, że wszelkie obecne w umowie klauzule odwołujące się do waluty obcej określają główne świadczenie stron, podczas gdy w świetle aktualnego na dzień orzekania orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, klauzule ryzyka walutowego, uwzględniając wyżej wspomniane ich wyodrębnienie, są postanowieniami określającymi główne świadczenia stron, zaś klauzule spreadowe są takiego charakteru pozbawione, co w konsekwencji doprowadziło do przeprowadzenia oceny łącznie klauzuli ryzyka walutowego i klauzuli spreadowej przez pryzmat przesłanek, o których mowa w art. 385¹ § 1 k.c.;

d) art. 385 § 2 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że postanowienia indeksacyjne nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i transparentny;

e) art. 385¹ § 2 k.c. oraz art. 65 § 1 i 2 k.c. i art. 353¹ k.c. polegające na błędnym ustaleniu, że w konsekwencji ustalenia abuzywności postanowień dotyczących sposobu ustalania kursów wymiany walut, poprzez odesłanie do tabeli kursowej Banku, doszło do całkowitego wyeliminowania z umowy indeksacji, a w rezultacie do przekształcenia kredytu w kredyt złotowy z jednoczesnym pozostawieniem w mocy parametrów kredytu walutowego, tj. w szczególności postanowień umownych odnoszących się do zmiennego oprocentowania kredytu ustalanego jako stawka bazowa zastrzeżona dla zobowiązań kredytowych wyrażonych w walucie obcej ((...) dla (...)), powiększona o stałą marżę Banku; powyższe uchybienie skutkowało zaś niedopuszczalną ingerencją Sądu w ustalony przez strony stosunek prawny poprzez jego nieuprawnioną zmianę;

f) art. 56 k.c. w zw. z art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 3 Prawa bankowego w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich poprzez błędne przyjęcie, że brak jest odpowiednich przepisów dyspozytywnych, określających zasady waloryzacji walutowej w umowach kredytu bankowego i w konsekwencji brak odwołania się przez Sąd do normy art. 358 § 2 k.c., wykładanej łącznie z art. 69 ust. 3 Prawa bankowego w miejsce uznanych za niedozwolone klauzul indeksacyjnych w zakresie, w jakim klauzule te zawierają odesłanie do tabel kursowych Banku, w sytuacji gdy taki proces stosowania prawa zmierza do przywrócenia równowagi kontraktowej stron przy jednoczesnym zachowaniu ważności umowy, służy realizacji celów Dyrektywy 93/13/EWG, a ponadto jest zgodny z przepisami prawa krajowego.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty pozwany wniósł o zmianę wyroku Sądu Okręgowego w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa D. M. i K. K. oraz zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje, według norm przepisanych.

Ponadto, na podstawie art. 380 k.p.c. w zw. z art. 162 k.p.c., pozwany wniósł o rozpoznanie przez Sąd Odwoławczy, postanowienia Sądu I instancji pomijającego wniosek pozwanego, sformułowany w pkt 4) odpowiedzi na pozew o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka A. S. bądź A. W. na okoliczności (fakty) wskazane w pkt 4) odpowiedzi na pozew.

Powodowie zaskarżyli natomiast wyrok Sądu Okręgowego w zakresie pkt I, II i V i zarzucili mu:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe (w brzmieniu na dzień zawarcia umowy kredytu) w zw. z art. 353¹ k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że umowa kredytu zawarta między stronami jest ważna, w sytuacji gdy jest sprzeczna z powołanymi przepisami i przekracza swobodę umów,

b) art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe (w brzmieniu na dzień zawarcia umowy kredytu) poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że przedmiotowa umowa jest zgodna z definicją kredytu i zawiera wszystkie elementy przedmiotowo istotne dla zachowania ważności wskazanej czynności prawnej, w sytuacji, gdy umowa ta nie określała kwoty zobowiązania wzajemnego kredytobiorcy wobec kredytodawcy, tj. kwoty wykorzystanego kredytu, różniącej się od kwoty oddanej kredytobiorcy, określonej nominalnie w umowie w złotych polskich, bowiem ustalonej już po uruchomieniu kredytu, po dokonany dowolnym przeliczeniu do waluty (...) przez kredytodawcę, co jest sprzeczne z definicją z ust. 1,

c) art. 353¹ k.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że umowa o konstrukcji jak ta zawarta między stronami nie przekracza swobody zawierania umów, bowiem wpisuje się w wariant umowy dopuszczalnej w przepisach prawa bankowego, podczas gdy przedmiotowa umowa rażąco narusza swobodę umów i jest sprzeczna z ogólnymi zasadami dotyczącymi zobowiązań, gdyż zakłada ułożenie zobowiązania w taki sposób, że jedna strona kontraktu w dniu podpisania umowy nie zna swojego świadczenia wzajemnego, którego określenie pozostawia sobie druga strona, bez wskazanych umownie żadnych ograniczeń wobec zastosowanego mechanizmu ustalania dowolnego kursu do przeliczenia salda kredytu do waluty (...) i każdej kolejnej raty, co jest także sprzeczne z zasadami współżycia społecznego,

d) art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe (w brzmieniu na dzień zawarcia umowy) w zw. z art. 385¹ § 1 i 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że umowa kredytu, po wyeliminowaniu abuzywnych postanowień, może być w pozostałym zakresie wykonywana, bowiem posiada elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu, w sytuacji, gdy nie posiada chociażby zapisów dotyczących zasad spłaty kredytu, ponadto wobec uznania, iż klauzule indeksacyjne dotyczą świadczeń głównych stron ich wyeliminowanie nie pozwala na utrzymanie umowy w mocy, bowiem zmienia się charakter zobowiązania, odmienne stanowisko jest sprzeczne z orzecznictwem (...) i aktualnym orzecznictwem Sądu Najwyższego w tym zakresie,

e) art. 69 ust. 1 pkt 4a i ust. 3 ustawy Prawo bankowe poprzez ich błędną wykładnię, polegającą na uznaniu, że wprowadzona nowelizacja potwierdzała dopuszczalność zawierania umów indeksowanych do waluty obcej, zawartych przed jej wejściem w życie, tym samym poprawność ułożenia przedmiotowego stosunku zobowiązaniowego, podczas gdy warunki ważności umowy kredytu indeksowanego/denominowanego wprowadzone wspomnianą nowelizacją zostały rozszerzone o konieczność wskazania w niej jednoznacznego sposobu ustalania kursu przy wypłacie i spłacie kredytu, których nie spełnia przedmiotowa umowa,

2. naruszenie przepisów postępowania, tj.:

a) art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego, a przede wszystkim dokumentu umowy kredytu, co doprowadziło do niewłaściwego uznania, że umowa ta jest ważna i oddalenia roszczenia głównego powodów, dowolnego uznania, że oświadczenie o ryzyku złożone przez konsumentów wypełniało obowiązek informacyjny banku, podczas gdy informacja o ryzyku była ogólna i nie dotyczyła ryzyka kursowego przedmiotowej umowy; dowolnego ustalenia, że powodowie zrezygnowali z kredytu złotówkowego, podczas gdy ich zdolność kredytowa wykluczała zaciągnięcie innego kredytu, niż zaproponowany produkt umowy kredytu indeksowanego do (...);

b) art. 100 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że powodowie wygrali proces jedynie w części w sytuacji, gdy żądanie pozwu konstruowane jest na zasadzie roszczenia ewentualnego obok roszczenia głównego, gdzie wówczas nie dochodzi do typowej kumulacji roszczeń z art. 21 k.p.c. i w wypadku uwzględnienia choćby jednego roszczenia ewentualnego, które wchodzi w miejsce głównego, uznaje się wygraną powoda w całości.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty, powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez ustalenie nieważności objętej niniejszym sporem umowy kredytu i zapłatę od pozwanego na rzecz powodów kwoty 23.004,98 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia następującego po dniu doręczenia pozwu do dnia zapłaty. Domagali się także zasądzenia od pozwanego na ich rzecz zwrotu kosztów procesu za postępowanie odwoławcze.

W odpowiedzi na apelację strony powodowej, pozwany wniósł o jej oddalenie na koszt powodów.

Odpowiadając na apelację pozwanego, powodowie wnieśli o jej oddalenie na koszt strony przeciwnej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powodów zasługiwała na uwzględnienie, w przeciwieństwie do apelacji pozwanego, która nie miała uzasadnionych podstaw.

Sąd Okręgowy poczynił trafne ustalenia faktyczne w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, które Sąd Apelacyjny podziela, czyniąc je również podstawą własnego rozstrzygnięcia. Aprobuje także ocenę prawną tegoż Sądu, wskazującą na abuzywny charakter kwestionowanych przez powodów klauzul umownych, wprowadzających mechanizm indeksacji.

Słusznie wywiódł bowiem Sąd I instancji, że klauzule te, ujęte w § 2 ust. 1 umowy o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 29 lipca 2008 r., zawartej przez powodów z poprzednikiem prawnym pozwanego, jak też w § 2 pkt 2 i 12, § 7 ust. 4 czy też § 9 ust. 2 Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) (dalej jako: Regulamin), mają niedozwolony charakter w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., w myśl którego postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Powyższe nie dotyczy jednak postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Przesłanki te zostały spełnione w odniesieniu do spornych w sprawie klauzul. Te bowiem – wbrew odmiennej ocenie pozwanego – nie pozwalały na określenie ich zakresu i konsekwencji płynących dla kredytobiorców (powodów). Zwraca bowiem uwagę, że zapisy te nie zawierają jakiegokolwiek opisu mechanizmu, służącego tak do przeliczania wypłaconej powodom kwoty kredytu, jak i wysokości poszczególnych jego rat. W tym zakresie, postanowienia te odsyłają jedynie to (...), zdefiniowanej w rzeczonym Regulaminie i to w sposób wyjątkowo nieostry, bowiem jako Tabela kursów walut obcych obowiązująca w Banku (por. § 2 pkt 12 Regulaminu, k. 28, stanowiącego – zgodnie z § 1 ust. 2 umowy stron – integralną część tej umowy, k. 24).

Jak bowiem wskazano w § 7 ust. 4 Regulaminu (traktującym o uruchomieniu kredytu), w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach,

stosuje się kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone jest w walucie obcej i obliczane jest według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, saldo zadłużenia z tytułu kredytu obliczane jest według kursów stosowanych przy wypłacie poszczególnych transz. Aktualne saldo zadłużenia w walucie kredytu kredytobiorca otrzymuje listownie na podstawie postanowień § 11. Z kolei w § 9 ust. 2 Regulaminu (odnoszącym się do spłaty kredytu) przewidziano, że w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej: raty kredytu podlegające spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane są z rachunku bankowego, wskazanego w ust. 1 (tj. rachunku bankowego kredytobiorcy, prowadzonego w złotych i wskazanego w umowie), według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu (pkt 1 niniejszego zapisu), a jeśli dzień wymagalności raty kredytu przypada na dzień wolny od pracy, stosuje się kurs sprzedaży zgodnie ze wspomnianą Tabelą na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu (pkt 2 tego zapisu, k. 30).

Powyższego nie wyjaśniają również zapisy samej umowy kredytowej, w której wskazano jedynie, że udzielony powodowi kredyt stanowi kredyt indeksowany do waluty franka szwajcarskiego, zaś Bank zobowiązuje się oddać kredytobiorcom do dyspozycji kwotę w wysokości 200.000 zł (por. § 2 ust. 1 spornej umowy, k. 24). Przy czym – zgodnie z § 5 ust. 1 umowy – wypłata kredytu realizowana jest jednorazowo (k. 25). Odnosnie zaś spłaty rzezonego kredytu, w umowie tej znalazła się w istocie jedynie ogólna informacja, że kredytobiorca dokonuje spłaty rat kredytu obejmujących część kapitałową oraz część odsetkową w terminach i wysokościach określonych w umowie. To zaś następuje w 228 miesięcznych ratach równych z rachunku bankowego wskazanego w treści pełnomocnictwa, stanowiącego załącznik do przedmiotowej umowy (k. 25).

W tej sytuacji, niewadliwie wywiódł zatem Sąd I instancji, że analizowane zapisy umowne nie pozwalają na zidentyfikowanie sposobu, w jaki Bank kształtował kurs franka szwajcarskiego, do którego indeksowany był sporny kredyt. Co więcej, postanowienia te w ogóle nie odwołują się do jakichkolwiek formalnych czy też obiektywnych wskaźników, które umożliwiłyby zweryfikowanie tego kursu, a zamiast tego pozwalają wyłącznie Bankowi (a więc stronie silniejszej w umowie z konsumentami, którymi – co bezsporne – w relacji z pozwanym są powodowie; art. 22¹ k.c.), na określenie miernika wartości, wedle jego woli. To bowiem kredytujący Bank – na mocy objętych niniejszym sporem postanowień – uprawniony był do jednostronnego i arbitralnego, w stosunku do powodów i w sposób dla nich wiążący, modyfikowania kursu, według którego obliczana była wysokość zobowiązania kredytobiorców, przez co mógł wpływać także na wysokość ich świadczenia.

I nic w tym zakresie nie zmienia, uwypuklana w apelacji pozwanego okoliczność wykorzystywania przez niego, w trakcie trwania umowy, kursu waluty szwajcarskiej, nieodbiegającej od kursu rynkowego. Trzeba bowiem podkreślić, że okoliczność ta – o ile w ogóle zaistniała – nie znalazła oparcia w treści kontraktu. Nie zmieniała także tego, że kursy walut, wykorzystywane przez Bank, w dalszym ciągu ustalane były w sposób jednostronny.

W efekcie nie można było również zgodzić się ze stroną pozwaną, że w sprawie zachodziła potrzeba przeprowadzenia (wnioskowanego również na etapie instancji odwoławczej) dowodu z zeznań świadków w osobach: A. S. bądź A. W., przy pomocy których skarżący dążył do wykazania m.in. sygnalizowanej wyżej kwestii. Stawiany przez apelującego zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. nie mógł zatem zyskać akceptacji Sądu Apelacyjnego.

Podobnie, jak i zarzuty apelacji skarżącego, koncentrujące się wokół kwestii wadliwego – zdaniem pozwanego – przyjęcia przez Sąd I instancji, jakoby tak ukształtowane postanowienia umowne, traktujące o indeksacji kredytu kursem waluty obcej, nie stanowiły przedmiotu indywidualnych uzgodnień z powodami.

Przypomnienia w tym miejscu wymaga, że zgodnie z utartym już stanowiskiem judykatury, podzielanym również przez Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie, za indywidualnie uzgodnione można uznać jedynie te postanowienia, na konstrukcję których konsument miał realny, rzeczywisty wpływ (por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 6 kwietnia 2011 r., I ACa 232/11). Przy czym, jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 6 marca 2019 r., I CSK 462/18, dla zrealizowania przesłanki rzeczywistego wpływu konsumenta na treść postanowień umownych nie

wystarczy wykazanie, że konsument dowiedział się o treści klauzuli w odpowiednim czasie, a strony prowadziły w tym przedmiocie negocjacje. Konieczne jest bowiem udowodnienie wspólnego ustalenia ostatecznego brzmienia klauzuli, w wyniku rzetelnych negocjacji, w ramach których konsument miał realny wpływ na treść określonego postanowienia umownego, chyba że zostało ono sformułowane przez konsumenta i włączone do umowy na jego żądanie.

Tymczasem, jak wynika z akt niniejszej sprawy (por. wiarygodne zeznania powoda D. M., złożone na rozprawie przeprowadzonej w dniu 11 września 2020 r., k. 216v) powodowie nie mieli w istocie żadnego wpływu na uregulowanie postanowień spornej umowy kredytu, przejętych z samodzielnie przygotowanego przez poprzednika prawnego pozwanego, wzorca umowy. Sam bowiem – tak akcentowany przez skarżącego – wybór przez kredytobiorców rodzaju (typu) zaciągniętego zobowiązania kredytowego czy też zaakceptowanie wszelkich warunków przedmiotowej umowy nie pozwala jeszcze na wniosek, że powodowie mieli faktyczny, rzeczywisty wpływ na kształt zawartych w tej umowie postanowień.

Wątpliwości Sądu Apelacyjnego nie budzi przy tym że tak skonstruowane, nietransparentne, niejasne i trudne do zrozumienia zapisy, powodowały rażąco dysproporcję uprawnień kontraktowych z niekorzyścią dla konsumentów (powodów), na których nadto w istocie w całości przerzucono wynikające stąd ryzyko walutowe, nie wyjaśniając im równocześnie – w sposób rzetelny – skutków tego ryzyka i jego wpływu na wartość zaciągniętego przez powodów zobowiązania. Jak zaś wyjaśnił Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej jako: (...)) w orzeczeniu z dnia 30 kwietnia 2014 r., wydanym w sprawie C-26/13 „warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne”. Analogiczne stanowisko (...) wyraził także m.in. w orzeczeniu z dnia 20 września 2018 r., w sprawie C-51/17, gdzie stwierdził, że artykuł 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE. L. 95 z dnia 21 kwietnia 1993 r.; dalej jako: Dyrektywa 93/13) należy interpretować w ten sposób, że wymóg, zgodnie z którym warunki umowy powinny być wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, zobowiązuje instytucje finansowe do dostarczenia kredytobiorcom informacji wystarczających do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać rozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości spadku wartości waluty krajowej względem waluty obcej, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych (por. również wyrok (...) z dnia 18 listopada 2021 r., zapadły w sprawie C-212/20, pkt 42).

Aprobując w pełni powyższe poglądy, wskazać trzeba, że z ujawnionych w sprawie danych nie wynika, aby zawarcie przez powodów z poprzednikiem prawnym pozwanego umowy kredytowej poprzedzone zostało właściwym przedstawieniem kredytobiorcom konstrukcji kredytu indeksowanego do waluty obecnej i ryzyka, wiążącego się z uzyskaniem takiego finansowania. Z akt niniejszej sprawy nie wynika bowiem chociażby, aby powodowie zostali pouczeni o niestabilności waluty polskiej w stosunku do waluty szwajcarskiej czy też o możliwości znacznych wahań tej waluty obcej. Z całą pewnością nie dowodzi tego odebranie od powodów pisemnych oświadczeń o zapoznaniu ich z kwestią ryzyka zmiany stopy procentowej oraz kwestią ryzyka kursowego (k. 36).

Powyższe nie mogło zatem stać na przeszkodzie w stwierdzeniu abuzywności objętych niniejszym sporem postanowień, które ocenić należy nadto jako sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interesy powodów (konsumentów). Wedle bowiem wypracowanego stanowiska judykatury, za sprzeczne z dobrymi obyczajami uznać należy postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku prawnego, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami umowy (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2020 r., V CNP 7/20). Z kolei rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną

dysproporcję – na niekorzyść konsumenta – praw i obowiązków, wynikających z umowy, skutkujące niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelne traktowanie (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 lutego 2006 r., I CK 297/05; z dnia 29 sierpnia 2013 r., I CSK 660/12; z dnia 30 września 2015 r., I CSK 800/14; z dnia 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14; z dnia 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15 oraz z dnia 2 czerwca 2021 r., I (...) 55/21).

Wszystkie te okoliczności, słusznie wskazywane przez stronę powodową w wywiedzionej apelacji, przemawiały więc za stwierdzeniem, że spełniły się przesłanki uznania za niedozwolone przedmiotowych postanowień umownych, określających główne świadczenia stron (por. wyroki (...): z dnia 3 października 2019 r., C-260/18, pkt 44; z dnia 14 marca 2019 r., C-118/17, pkt 48, 49 i 52 czy też z dnia 20 września 2018 r., C-51/17, pkt 68). Przy czym, powyższe odnosić należy nie tylko do klauzuli ryzyka walutowego, jak sugeruje to pozwany. Podnieść bowiem trzeba – a co zdaje się uszło uwagi apelującego – że choć istotnie w swych rozstrzygnięciach Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej posługuje się określeniem „klauzuli dotyczącej spreadu walutowego”, „klauzuli dotyczącej ryzyka kursowego”, jak też „klauzuli walutowej”, nie rozdziela on jednak owych klauzul, lecz ocenia je całościowo (por. wskazany powyżej wyrok z dnia 14 marca 2019 r., wydany w sprawie C-118/17).

Mając to wszystko na względzie, przy uwzględnieniu treści art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c., uznać więc należało, że niniejsze, niedozwolone postanowienia umowne, nie wiążą konsumentów (powodów), a zatem nie wywołują one skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 30 maja 2014 r., III CSK 204/13, niepubl.; z dnia 8 września 2016 r., II CSK 750/15, niepubl.; z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018/7-8/79 oraz wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE z dnia 20 września 2018 r., C-51/17).

I choć istotnie, wynikająca stąd sankcja bezskuteczności dotyczy tylko klauzuli abuzywnej, co niekiedy pozwala na utrzymanie stosunku prawnego, poprzez eliminację wyłącznie wadliwych postanowień umownych, z pola widzenia nie można jednak tracić, że w wyroku z dnia 21 grudnia 2016 r., wydanym w połączonych sprawach C-154/15, C-307/15 i C-308/15 (pkt 61-62) (...) wyjaśnił, że art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że warunek umowny uznany za nieuczciwy należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, tak by nie wywoływał on skutków wobec konsumenta. W związku z tym, sądowe stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego warunku powinno mieć co do zasady skutek w postaci przywrócenia sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku rzeczonego warunku.

W orzecznictwie (...) podkreśla się także, iż możliwość zastąpienia przez sąd krajowy nieuczciwego postanowienia przepisem prawa krajowego o charakterze uzupełniającym, w celu dalszego istnienia umowy, ma charakter wyjątkowy i wobec tego winno to nastąpić jedynie wówczas, gdy rozwiązanie umowy jako całości naraziłoby konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki (por. wyroku z dnia 7 sierpnia 2018 r., C-96/16, pkt 74; wyrok z dnia 21 stycznia 2015 r., w sprawach połączonych C-482/13, C-484/13, C-485/13 i C-487/13, pkt 33, 34), a takich po stronie powodów dopatrzyć się nie sposób.

Wskazuje się także, że działania sądu krajowego, w razie stwierdzenia abuzywności klauzuli umownej, powinny mieć charakter sankcyjny, co oznacza osiągnięcie swoistego skutku zniechęcającego profesjonalnych kontrahentów, zawierających umowy z konsumentami, do przewidywania w umowach z nimi nieuczciwych postanowień umownych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18). Skutek ten – jak wyjaśnił to z kolei (...) w wyroku z dnia 14 czerwca 2012 r., w sprawie C-618/10 – mogły zaś zostać wyeliminowane właśnie w wyniku modyfikacji przez sąd krajowy treści umowy w sposób zmierzający do eliminacji abuzywności kontrolowanego postanowienia umownego, bowiem w takiej sytuacji przedsiębiorcy nadal byłiby zachęceni do stosowania nieuczciwych warunków, wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes przedsiębiorców. To z kolei mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 Dyrektywy 93/13 (por. również

orzeczenia (...): z dnia 21 stycznia 2015 r., C-482/13; z dnia 30 maja 2013 r., C-397/11; z dnia 4 czerwca 2009 r., C-243/08 i z dnia 15 marca 2012 r., C-453/10).

Biorąc to wszystko pod uwagę, uznać więc należało, że w warunkach analizowanej sprawy brak było możliwości wypełnienia powstałych w umowie stron, w powyższy sposób, luk przepisem dyspozytywnym, zwłaszcza jeśli zważyć, że powodowie nie ujawnili niezbędnej zgody na takie działanie (por. pkt 48 wyroku (...) z dnia 3 października 2019 r., w sprawie C-260/18).

Poza tym, w polskim porządku prawnym próżno szukać takiego przepisu. Zauważyć bowiem należy, że uwypuklany w apelacji pozwanego przepis art. 358 § 2 k.c. traktuje o możliwości określenia kursu waluty obcej, w której zostało wyrażone zobowiązanie, w przypadku spełnienia świadczenia w walucie polskiej, a nie o sytuacji, w której dochodzi do przeliczenia wysokości zobowiązania z waluty polskiej na walutę obcą. W umowie stron mechanizm indeksacji stanowił klauzulę waloryzacyjną, a strony nie spełniały świadczeń w walucie obcej. Tym samym omawiany przepis nie mógł mieć zastosowania, tym bardziej, że wszedł on w życie dopiero w dniu 24 stycznia 2009 r., a więc już po zawarciu spornej umowy kredytowej. Okoliczność ta ma zaś o tyle istotne znaczenie, że ocena abuzywności postanowień umownych i jej skutków winna być dokonywana na datę zawarcia umowy, a nie na okres późniejszy (por. sygnalizowaną powyżej uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17).

W świetle poczynionych wyżej rozważań, zgodzić się zatem należało z Sądem I instancji, że kwestionowane przez powodów postanowienia umowne, odnoszące się do kursu walutowego, nie obowiązywały a powstała w wyniku tego luka nie mogła zostać uzupełniona.

Nie sposób jednak zaaprobować rozważań tegoż Sądu co do skutków powyższego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, po usunięciu z umowy stron niniejszych, niedozwolonych postanowień, wykonywanie umowy stron nie jest możliwe, a to z uwagi na brak koniecznych jej składników z art. 69 Prawa bankowego. W świetle tego przepisu do essentialia negotii umowy kredytu należą: oddanie przez Bank do dyspozycji kredytobiorcy, na czas oznaczony w umowie, ściśle określonej kwoty środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel oraz zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z oddanych do dyspozycji środków pieniężnych na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Po wyeliminowaniu z przedmiotowej umowy zapisów abuzywnych, umowa ta przywołanych wymogów nie spełni. Zabraknie w niej bowiem możliwości określenia kwoty udostępnionego powodom kapitału oraz wysokości poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych, w których kredyt ma być spłacany.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga – i co już sygnalizowano powyżej – że w najnowszym orzecznictwie (...) akceptowanym także w aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyrok z dnia 30 września 2020 r., I CSK 556/18) – wskazuje się, że postanowienia wprowadzające do umowy kredytu ryzyko walutowe powinny być traktowane jako określające główne świadczenia stron (por. m.in. wyroki z dnia: 20 września 2017 r., C-186/16, z dnia 14 marca 2019 r., C-118/17, z dnia 3 października 2019 r., C-260/18 i z dnia 10 czerwca 2021 r., C-776/19). Oznacza to, że klauzule przeliczeniowe, związane są z samym charakterem zobowiązania kredytobiorców, przez co stanowią podstawowy element umowy kredytowej. Postanowienia dotyczące zasad spłaty kredytu, w tym dotyczące wysokości rat kredytu i sposobu ich obliczania, także w myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawierania umowy stron, stanowiły elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019/12/115 i z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18 nie publ.). Po ich wyłączeniu z umowy (art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13) utrzymanie umowy nie jest więc praktycznie możliwe, gdyż nie jest możliwe precyzyjne oszacowanie wysokości zobowiązania wzajemnego kredytobiorców. Jeśli zatem – tak jak w okolicznościach niniejszej sprawy – postanowienia abuzywne dotyczą głównych świadczeń stron w tym sensie, że po ich wyłączeniu z umowy, w żaden w istocie sposób nie są uregulowane świadczenia główne objęte tą umową, to umowa taka nie spełnia definicji ustawowej.

W tej sytuacji, odmiennie niż przyjął to Sąd I instancji, zawartą przez powodów z poprzednikiem prawnym pozwanego, umowę kredytu uznać należało za nieważną w oparciu o art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego, zgodnie z postulatem apelacji powodów.

Wątpliwości Sądu Apelacyjnego nie budzi bowiem, że po ich stronie istnieje interes prawny w takim żądaniu.

Przypomnieć w tym miejscu trzeba, że wedle utrwalonego już stanowiska judykatury, interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c., istnieje wówczas, gdy istnieje niepewność stosunku prawnego lub prawa, wynikająca z obecnego lub przewidywanego ich naruszenia lub kwestionowania, a więc gdy zachodzi swoista potrzeba ich potwierdzenia, wynikająca z sytuacji prawnej, w jakiej znajduje się powód (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2019 r., III CSK 237/18). W orzecznictwie akcentuje się zarazem, że powód ma interes prawny w żądaniu ustalenia, jeżeli powództwo o ustalenie istnienia prawa jest jedynym możliwym środkiem jego ochrony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2012 r., III CSK 181/11). Interes prawny istnieje więc wówczas, gdy powód może uczynić zadość potrzebie ochrony swej sfery prawnej przez samo ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Przyjmuje się przy tym, że ocena istnienia interesu prawnego winna uwzględniać, czy wynik postępowania doprowadzi do wyjaśnienia niejasności i wątpliwości, co do danego stosunku prawnego, a także – czy wynik ten definitywnie zakończy spór na wszystkich płaszczyznach tego stosunku lub mu zapobiegnie, a zatem czy sytuacja strony powodowej zostanie jednoznacznie określona i czy wyrok uwzględniający powództwo będzie wystarczający do reaktywowania stanu prawnego. Interes prawny, wyrażający się w osiągnięciu konkretnych skutków prawnych w zakresie usunięcia niepewności sytuacji prawnej powoda, musi zostać poddany analizie przy założeniu uzyskania wyroku pozytywnego oraz przy analizie, czy w razie wydania orzeczenia negatywnego, powód może osiągnąć tożsamy skutek w zakresie ochrony swej sfery prawnej w innej drodze, za pomocą wniesienia powództwa na innej podstawie prawnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 745/16).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, zaistniały pomiędzy stronami niniejszego procesu spór odnośnie związania ich węzłem obligacyjnym, w postaci wskazanej wyżej umowy kredytowej, rozstrzygnąć mogło w sposób pewny powództwo o ustalenie nieważności tej umowy. Dopiero bowiem wyrok ustalający jej nieistnienie pozwolił na usunięcie po stronie powodów stanu niepewności odnośnie tego czy zobowiązani są oni do regulowania rat z niniejszej umowy, czy też taki obowiązek po ich stronie nie występuje.

Stwierdzenie nieważności niniejszej umowy uzasadniało także żądanie zwrotu kwot, jakie powodowie świadczyli w wykonaniu tej umowy, w oparciu o art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c.

Wskazać w tym miejscu trzeba, że powodowie mogli dochodzić, w oparciu o powołane powyżej przepisy, pełnej sumy uiszczonej przez nich na rzecz pozwanego Banku w wykonaniu tej nieważnej umowy, jako świadczenia nienależnego (por. uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21 - zasada prawna). W niniejszym postępowaniu, dochodzili oni jednak wyłącznie zwrotu części tej kwoty (tj. 23.004,98 zł), jako nadpłaty, powstałej ponad sumę spłaconego kapitału, opiewającego na kwotę 200.000 zł. Sąd natomiast, zważywszy na treść art. 321 k.p.c., tak sformułowanym żądaniem był związany. Mając to na względzie, wespół z faktem, że żądana przez powodów suma znalazła potwierdzenie w przedłożonym do akt sprawy, sporządzonym przez pozwanego, zaświadczeniu (k. 45-53), Sąd Apelacyjny żądanie to uwzględnił w całości.

Zasądzając odsetki od powyższej sumy od dnia 6 marca 2020 r. Sąd miał zaś na uwadze treść art. 455 k.c., a także fakt, iż powodowie – przed datą wytoczenia niniejszego powództwa – nie wzywali pozwanego do zapłaty.

Biorąc to wszystko pod uwagę, działając w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c., Sąd Apelacyjny zmienił więc zaskarżony wyrok w ten sposób, że ustalił nieważność umowy o kredyt hipoteczny nr (...), zawartej dnia 29 lipca 2008 r. pomiędzy powodami: D. M. i K. K. a (...) S.A (poprzednikiem prawnym pozwanego) i zasądził od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 23.004,98 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 marca 2020 r. do dnia zapłaty, oddalając jednocześnie powództwo w zakresie pozostałych odsetek.

Powyższe uprawnia z kolei do stwierdzenia, że powodowie ulegli tylko co do nieznaczej części swojego żądania (w zakresie odsetek) i w konsekwencji – do obciążenia strony pozwanej całością kosztów poniesionych przez nich w trakcie postępowania prowadzonego przed Sądem I instancji oraz przed Sądem Apelacyjnym (art. 100 zd. 2 k.p.c.).

Na koszty postępowania pierwszoinstancyjnego, wyłożone przez powodów, złożyła się kwota 1.000 zł z tytułu poniesionej przez nich opłaty od pozwu oraz kwota 10.800 zł tytułem wynagrodzenia ich pełnomocnika procesowego (§ 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz.U. z 2015 r. poz. 1800), powiększona o opłatę skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Z kolei w skład kosztów postępowania odwoławczego, które winien powodowi zwrócić pozwany, weszła uiszczona przez nich opłata od apelacji w kwocie 1.000 zł oraz wynagrodzenie ich pełnomocnika procesowego, ustalone w oparciu o § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800).

(...)